

Intencje mszalne

Poniedziałek 27. 01. 2014 – bł. Jerzego Matulewicza - bpa

7. 00 W pew. int. o zdrowie i wszelkie Boże błogosławieństwo

Wtorek 28. 01. 2014 – św. Tomasza z Akwinu – kapł. i dra K.

18. 00 Za zamordowanych z naszej Parafii w 1945 r. i za + ks. Franciszka Rudzkiego oraz d. op.

Środa 29. 01. 2014 – św. Angeli Merici - dziewicy

7. 00 Dz. błag. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błog. w int. Zofii Wojnar z ok. urodzin

Czwartek 30. 01. 2014

8. 30 Różaniec w intencji młodego pokolenia

9. 00 Za + Antoniego Kielbasa, jego rodziców, teściów i za + syna Huberta

Piątek 31. 01. 2014 – św. Jana Bosko - kapłana

7. 00 Do Mił. Bożego przez wstawiennictwo św. Judy Tadeusza, z podz. za otrzymane łaski oraz pr. o dalszą Bożą opiekę dla rodzin

Sobota 1. 02. 2014 – I sobota m-ca

7. 00 Do Niepokalanego Serca NMP w int. Czcieli i Ofiarodawców

18. 00 Pierwsza Msza św. niedzielna – intencja zbiorcza

- Za + Marię Kasperek, rodz. Kasperek – Linkert oraz ++ krewnych

- Za + Manfreda Pfitzner, za ++ rodziców, brata Helmuta, synową, za syna Innocentego i d. op.

- Za ++ rodziców Małgorzatę i Alfonsa Franczok oraz ++ dziadków Marię i Pawła Waluś oraz d. op.

- Za + Jerzego Smolin w rocznicę śmierci, za jego ++ rodziców, za ++ teściów Jana i Marię Bazelak, za + zięcia Zygmunta Klepert i jego ++ rodziców

- Za + Henryka Winter w 30 dz. po śm.

- Za + Magdalenę Kędziora w 30 dz. po śm.

Niedziela 2. 02. 2014 – Ofiarowanie Pańskie

8. 00 Za + Rozalię Matuszek i + Teresę Walesa oraz za ++ z rodzin, pokr. i d.op.

10. 30 Za + Karola Grüner w dniu urodzin

16. 00 Nieszpory

16. 30 - Za ++ Jadwigę i Jana Froehlich, + ojca Piotra i za ++ z rodziny

- Do św. Anioła Stróża za roczne dziecko Bartłomieja Janikula, za rodziców, dziadków i chrzestnych

Patron rodzinny: św. Joachim i Anna - małżonkowie

Anna pochodziła z rodziny kapłańskiej z Betlejem. Hebrajskie imię Anna w języku polskim znaczy tyle, co „łaska”. Joachim pochodził z zamożnej i znakomitej rodziny z Galilei. Jego imię miało być prorocze, gdyż oznacza tyle, co „przygotowanie Panu”.

Apokryficzna Protoewangelia Jakuba z II wieku podaje, że Anna i Joachim byli bezdzietni. Małżonkowie daremnie modlili się i dawali hojne ofiary na świątynię, aby uprosić sobie dziecię. Joachim, będąc już w podeszłym wieku, udał się na pustkowie i tam przez dni 40 pościł i modlił się o Boże miłosierdzie. Wtedy zjawił mu się anioł i zwiastował, że jego prośby zostały wysłuchane, gdyż jego małżonka Anna da mu Dziecię, które będzie radością ziemi. Tak też się stało. Przy narodzinach ukochanej Córki, której według zwyczaju piętnastego dnia nadano imię Maria, była najbliższa rodzina. W rocznicę tych narodzin urządono wielką radosną uroczystość. Po urodzeniu się Maryi, spełniając uprzednio złożony ślub, rodzice oddali swą Jędynaczkę na służbę w świątyni. Kiedy Maryja miała 3 lata, oddano ją do świątyni, gdzie wychowywała się wśród swoich rówieśnic, zajęta modlitwą, śpiewem, czytaniem Pisma świętego i haftowaniem szat kapłańskich. Wcześniej miał pożegnać świat Joachim. Według jednej z legend Annie przypisuje się trinubium - po śmierci Joachima miała wyjść jeszcze dwukrotnie za mąż.

Od IV wieku do dzisiaj pokazuje się przy Sadzawce Owczej w Jerozolimie miejsce, gdzie stał dom Anny i Joachima. Obecnie wznosi się na nim trzeci z kolei kościół, który wybudowali krzyżowcy. Św. Anna jest patronką diecezji opolskiej, wielu miast oraz kobiet rodzących, matek, wdów, położnic, ubogich robotnic, górników kopalni złota, młynarzy, powroźników i żeglarzy. Razem ze św. Joachimem patronują małżonkom.

Kalendarz liturgiczny w naszej diecezji zawiera Uroczystość św. Anny 26 lipca oraz wspomnienie św. Joachima dzień później.

Opowiadanie: Gobelin

Pewien młody mnich został wysłany na kilka miesięcy do jednego z klasztorów we Flandrii, gdzie wraz z innymi zakonnikami miał tkąć ogromny gobelin. Po kilku dniach zmudnej pracy zdenerwowany zerwał się z krzesła.

- Wystarczy! Dłużej już tak nie mogę! Instrukcje, jakie otrzymałem, są bezsensowne! – wykrzyknął głośno – Tkam złotą nitką i nagle, ni z tego, ni z owego, muszę ją przecinać! Cóż za marnotrawstwo! Najstarszy mnich rzekł:

- Synu! Nie widzisz gobelinu w taki sposób, w jaki będą go wszyscy oglądać. Siedzisz po jego lewej stronie i do twoich obowiązków należy utkanie jedynie małego fragmentu.

Następnie zaprowadził go w miejsce, skąd było widać dobrze cały gobelin, zawieszony w ogromnej pracowni. Młody mnich z wrażenia stracił mowę.

Brał udział w tkaniu przepięknego obrazu przedstawiającego Pokłon Trzech Króli, a jego złota nić stanowiła część lśniącej aureoli wokół głowy Dzieciątka Jezus. To, co młodemu mnichowi wydało się marnotrawstwem, w istocie było cudownym dziełem.